

PROTOKÓŁ
z sesji Rady Miasta Rybnika
z dnia 19 czerwca 1996r.

Porządek sesji:

1. Otwarcie i stwierdzenie prawomocności obrad
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji
3. Przyjęcie porządku dziennego sesji
4. Informacja Prezydenta o sprawach miasta i pracy Zarządu
5. Zmiana w budżecie miasta na 1996r.
6. Ustalenie wysokości opłat w przedszkolach na rok 1996/97
7. Regulamin posesji szkolnych
8. Utworzenie nowych szkół ponadpodstawowych
 - VI Liceum Ogólnokształcącego w Rybniku-Boguszowicach
 - Liceum Zawodowego w Rybniku-Boguszowicach
 - Technikum Odzieżowego w ZSZ Nr 1
9. Zmiana nazwy i zakresu działania MZSiP
10. Utworzenie w Urzędzie Miasta Wydziału Edukacji
11. Wyrażenie zgody na likwidację szkoły
12. Apel o "Przestrzeń wolną od przemocy"
13. Wyrażenie zgody na porozumienie komunalne z gminami Gaszowice i Jejkowice w sprawie RPWiK
14. Zmiana taryfy opłat dot. przewozu i bagażu w komunikacji miejskiej - 2 uchwały
15. Zgoda na zawarcie porozumienia komunalnego w sprawie organizacji transportu zbiorowego dla Gminy Gaszowice
16. Przystąpienie do zmiany Miejskiego Planu Zagospodarowania Przestrzennego miasta Rybnika (2 uchwały)
17. Ustanowienie zakazu spożywania napojów alkoholowych w miejscach publicznych
18. Ustalenie najniższego wynagrodzenia i wartości punktu dla kategorii zaszeregowanych w miejskich jednostkach gospodarki komunalnej
19. Wyznaczenie przedstawiciela w spółce z.o.o. - Rejon Energetyczny
20. Opłaty parkingowe na parkingu przy ul. Brudnioka
21. Nabycie i zbycie nieruchomości
22. Zasady i tryb zaspakajania potrzeb mieszkaniowych gminy
23. Nadanie Parkowi "Na Górcie" imienia Św. Jana Sarkandra
24. Wolne głosy i wnioski

Na wstępie Przewodnicząca Rady - **Urszula Szynol** nawiązując do niewyjaśnionej sytuacji prawnej radnych pełniących kierownicze stanowiska w jednostkach gminy, przekazała prowadzenie sesji swojemu zastępcy - **Stanisławowi Stajerowi**.

- 2 -

- **Stanisław Stajer** po otwarciu i stwierdzeniu prawomocności obrad (obecnych 34 radnych) udzielił głosu **Andrzejowi Kopce**.
- **Andrzej Kopka** : "Ja bym prosił, aby w pkt. 5 dot. zmian w budżecie na bieżący rok uwzględnić mój wniosek dotyczący tych zmian, który składał na ręce prowadzącego sesję."
- **Stanisław Stajer** zakwestionował wprowadzenie wniosku do porządku obrad dzisiejszej sesji uzależniając to, od decyzji radnych. Wniosek radnego Kopki wpłynął w dniu dzisiejszym. Nie spełnia więc wymogów regulaminu Rady.
- **Józef Makosz** stwierdził, że wniosek Andrzeja Kopki zmieniałby budżet miasta w dramatyczny sposób, w związku z czym ze względów formalnych nie może być rozpatrywany w dniu dzisiejszym. Dalej Prezydent powiedział: "Chcę przypomnieć panu radnemu, że kiedy budżet był uchwalany pan radny nie wnosił żadnych uwag. Jest to co najmniej - oględnie mówiąc - dziwne, że kiedy roboty już są posunięte, pan pomijając wszystkie wymogi merytoryczne i formalne chce wprowadzić wniosek na dzisiejszą sesję."
- **Stanisław Stajer** zwrócił się do radnych z pytaniem czy przyjąć wniosek pana A.Kopki pod głosowanie.
- **Andrzej Kopka** chciał uzasadnić swój wniosek.
- **Krystyna Stokłosa** wyraziła sprzeciw stwierdzając, że każdy wniosek o zmianie budżetu musi być rozpatrywany na posiedzeniu Komisji Finansów. Stanowczo prosiła o przestrzeganie tej procedury.
- **Stanisław Stajer** przypominał, że regulamin Rady Miasta w wyraźny sposób stwierdza konieczność przedstawienia materiałów na 7 dni przed sesją.
- **Andrzej Kopka** powiedział, że wbrew woli Rady nie będzie uzasadniał swojego wniosku, chciałby jednak podkreślić, że we wrześniu (po przerwie wakacyjnej) wniosek jego będzie bezsensowny (prace inwestycyjne będą już w toku). W związku z tym w drodze wyjątku Zarząd Miasta powinien słuchać głosu radnych występujących w imieniu mieszkańców dzielnicy i dopuścić do dyskusji w tej sprawie.

- **Stanisław Stajer** stwierdził, że radni nie mieli możliwości zapoznać się z dostarczonym przed chwilą materiałem.
- **Józef Makosz** poinformował radnych o tym, że dwa tygodnie temu radny zadzwonił do radia RMF udzielając długiego wywiadu na powyższy temat, odbyła się tam wtedy burzliwa debata ponieważ pan Kopka "puścił w eter" - na cały Śląsk zarzuty, które są absolutnym pójściem pod publiczkę.
 "Bo jeśli pan był obecny przy zatwierdzaniu budżetu i po tym nie poszedł pan z wnioskiem na żadną Komisję, tylko na cały Śląsk głosi pan, że urzędnicy marnotrawią pieniądze, wyrzucają je w błoto. Radio zwróciło się do mnie o informację w powyższej sprawie. W spokojny sposób wytłumaczyłem, że nasze miasto ma też prawo mieć urząd - nie dla urzędników ale dla mieszkańców . Aktualnie są to *kotyki* urągające podstawowym, przyzwoitym zasadom. Każdy mieszkaniec ma prawo przyjść do urzędu, który jest urzędem. Zajmowany przez nas budynek nie posiada powierzchni, którą mają przeciętne gminy na Śląsku. Uważam, że mieszkańcy mają prawo w godnych warunkach załatwiać swoje sprawy. Decyzja została podjęta dwa lata temu, ponowiona przed kilkoma miesiącami. Działkę pod rozbudowę mamy, następne działki sprzedamy za kilkanaście miliardów i trudno wymagać, żebyśmy czekali aż w starych budynkach dach spadnie na głowy urzędników. Proponuję, żeby wniosek radnego Kopki w całej rozciągłości potępić i odrzucić, ponieważ był czas na przedstawienie go Radzie w wymaganym terminie".
- **Jerzy Gorczyca** powiedział: " również słuchałem kontrwywiadu i z niesmakiem przyjąłem pana wystąpienie na temat radnego Kopki, że szuka taniej sensacji, że jest to taki człowiek, który gdzieś doszukuje się nie wiadomo czego, bo chodzi mu o jego następną kampanię wyborczą.
 Proszę państwa, jechałem na dzisiejszą sesję za ciężarówką z węglem, w smrodzie. Pan dzisiaj - panie prezydencie mówi, że trzeba stworzyć mieszkańcom ludzkie warunki do załatwiania spraw. A ja się pytam czy rozwiązanie (ale w terminie wieloletnim) tranzytu przez Rybnik nie jest ważniejsze od rozbudowy urzędu miasta. Jest wiele innych potrzeb. Byłem w Niewiadomiu i rozmawiałem z ludźmi, którzy piją zatrutą wodę (sprawdzone przez SANEPiD). Pan twierdzi, że obywatele chcieliby rozbudowy urzędu. Ja nie wiem czy by chcieli? Może trzeba zrobić referendum? Jeżeli wniosek radnego Kopki nie może być dzisiaj przyjęty, to jednak nie można mówić o jego potępieniu. Co potępiać?

Dlatego proszę, żeby prezydium przyjęło ten wniosek i zastanowiło się nad sposobem jego rozwiązania - jeśli nie dzisiaj to jaknajszybciej".

- **Jerzy Kogut** stwierdził, że: "nie chodzi tu o wniosek, o jakieś tam zmiany w budżecie, ale o potężną decyzję, żeby po prostu nie podejmować inwestycji jaką jest budowa urzędu miasta za 20 mld zł, a te pieniądze przeznaczyć na inne cele. Ja myślę, że choćby to nie wiem jak było najśluszniesze, podejmowanie decyzji tak pośpiesznie, tak na gorąco świadczyłoby niepoważnie o tej Radzie".
- **Józef Makosz** oświadczył: "w całej rozciągłości podtrzymuję to co powiedziałem w wywiadzie. Chcę powiedzieć, że każdy z nas odpowiada politycznie za każdą decyzję. Proszę państwa ja mówiłem o tym publicznie co chcemy robić na wszystkich zebraniach, w których startował RRR. Byłem obecny w każdej dzielnicy zasilając, pomagając przy wyborze naszych kandydatów. Mieszkańcy dokładnie znali nasz program. Nie muszę się wstydzić ani jednego zdania z moich wypowiedzi. Dlatego ja myślę, że musimy się przyzwyczaić do tego, że są w Radzie ludzie, którzy będą torpedować nasze zamiary (żeby się coś nie udało). Ja myślę, że uda nam się również w budynku Urzędu Rejonowego ulokować szkołę muzyczną. Zadanie jest połączone: burzymy stare budy, które dają nam kilkanaście miliardów za plac, który sprzedamy, plus rozwiązanie dla szkoły muzycznej (nowy budynek szkoły muzycznej to jest dzisiaj skromnie od 120 do 150 mld. zł.). Proszę to przyjmować w ten sposób i nie szukać sensacji".
- **Jerzy Frelich** stwierdził, że: "każdy radny może w odpowiednim momencie zwrócić uwagę na zmiany w budżecie miasta. Zmian w budżecie przyjmowaliśmy w tamtym roku kilkanaście, może kilkadziesiąt. Jasną rzeczą jest, że musi być odpowiednia procedura. Uważam, że można zmodyfikować wniosek radnego i przekazać jego propozycję do Komisji Finansów. To musi być rozpatrzone, bez względu czy pan prezydent tego chce czy nie chce, jeżeli ktoś z radnych ma pewną propozycję. Mój wniosek formalny brzmi: przekazać sprawę do Komisji Finansów".
- **Stanisław Stajer** zapytał czy wniosek Andrzeja Kopki radni przegłosują na dzisiejszej sesji czy też zostanie on przekazany do Komisji Finansów.

- 5 -

- **Andrzej Kopka** żądał przeprowadzenia głosowania w sprawie dyskutowanego wniosku.
- **Edward Gawliczek** - przewodniczący Komisji Finansów - również podkreślił za przedmówcami, że musi być zachowana wymagana procedura. Radny miał tyle czasu, żeby przemyśleć te sprawy. Nie można w ten sposób składać wniosku i zaskakiwać radnych, żądając podjęcia natychmiastowej decyzji. Jeśli chcemy ustosunkować się do tego rzetelnie, musi to przejść przez prezydium rady i do Komisji Finansów".
- **Józef Makosz** - w związku z powyższą dyskusją proponował w całości odrzucić wniosek pana Kopki i w imieniu Zarządu proponował skierować wniosek do wszystkich Komisji, żeby w szybkim trybie wszystkie Komisje jeszcze raz przeanalizowały sytuację w naszym mieście - nie tylko Komisja Finansów, bo ona jest tu najmniej istotna - tu trzeba zadać pytanie czy to miasto, czy ci urzędnicy i mieszkańcy potrzebują urzędu.
Ja nie chcę żebyśmy ten urząd rozbudowywali wbrew mieszkańcom. Z całą odpowiedzialnością stwierdzam, że wniosek jest niepoważny, pod publiczkę, uraga podstawowym zasadom pracy radnego. Proponuję go odrzucić w całości.
Zwracam się do Rady, żeby podjęła decyzję i żeby wszystkie merytoryczne komisje ustosunkowały się do wniosku, który teraz podaję:
Czy w tym mieście jest zasadna rozbudowa urzędu miejskiego?
Proponuję w imieniu Zarządu, żeby jeszcze w lipcu odbyła się specjalna sesja w tej sprawie. Nie może tak być, że radny wstaje i ad hoc chce załatwić sprawę. Chętnie spotkam się z mieszkańcami Niewiadomia, z którymi jestem w stałym kontakcie."
- Prowadzący sesję **Stanisław Stajer** zwrócił się do Andrzeja Kopki z pytaniem czy zgadza się z propozycją Prezydenta?
- **Andrzej Kopka** odpowiadając stwierdził, że nie musi się zgadzać z panem Prezydentem i wnioskował, żeby prowadzący sesję czynił swoją powinność i oddał wniosek pod głosowanie.

- **Józef Makosz** ponownie przedstawił treść wniosku Zarządu Miasta:
"Ze względu na całkowite uchybienie wszelkich form, proponuję w całości odrzucić wniosek radnego Kopki i mój wniosek skierować do wszystkich merytorycznych komisji w celu stwierdzenia przez nie czy jest w mieście Rybniku potrzebna rozbudowa urzędu miejskiego".
- **Stanisław Stajer** przytoczył treść paragrafu 5 regulaminu Rady, który mówi wyraźnie, że wszystkie projekty uchwał wraz z niezbędnymi materiałami udostępniane są nie później niż 7 dni przed sesją.
Stanisław Stajer proponował przegłosować obydwa człony wniosku pana prezydenta oddzielnie:
 - 1) za odrzuceniem wniosku pana Kopki
 - 2) za zwołaniem sesji w lipcu celem rozpatrzenia sprawy rozbudowy urzędu miasta.
- **Tadeusz Pruszkowski**, który powiedział: "procedura nie została zachowana więc trzeba sprawę zacząć od początku. Natomiast wchodzimy tu w meritum całego naszego wieczoru i w rzeczywistości punkty porządku obrad wcześniej ustalone zostały odłożone na bok. Wolalbyśmy rozpatrzyć dzisiejszy porządek sesji a odłożyć to co nie było wcześniej przewidziane".
- **Józef Makosz** powiedział, że w uchwalonym przed dwoma miesiącami budżecie miasta, radni przyznając pieniądze na rozbudowę urzędu zdecydowali o rozpoczęciu tej inwestycji, w związku z czym już do końca br planuje się zakończenie budowy fundamentów.
- **Józef Makosz** proponował więc ponownie podjąć ostateczną decyzję, albo skierować wniosek do Komisji i zwołać w lipcu nadzwyczajną sesję, albo w dniu dzisiejszym odrzucić wniosek radnego Kopki w całości..
- **Andrzej Kopka** zarzucił Prezydentowi mówienie nieprawdy. "Inną informację podał pan w radiu. Powiedział pan, że w tym roku za 20 mld zł. zostanie wykonany stan surowy."
- **Edward Gawliczek** : " Rada Miasta wcześniej podjęła decyzję o rozbudowie urzędu. Pan Kopka proponuje teraz, żebyśmy wbrew temu co podjęliśmy wcześniej - głosowali. Skąd te pomysły?
- **Andrzej Kopka** : " Ja występuję jako radny, z moim programem. W moim programie nie było napewno takiej potężnej inwestycji..

- 7 -

- Radnemu Andrzejowi Kopce przerwał wywody **Stanisław Przeliorz-przewodniczący Komisji Praworządności**, który stwierdził, że do tej pory nie został przegłosowany porządek obrad, w związku z czym dyskusja jest bezpodstawną. Andrzej Kopka złożył wniosek o zmianę porządku obrad, zgodnie z obowiązującą procedurą powinniśmy go przegłosować.
- **Stanisław Stajer** - zarządził głosowanie nad wnioskiem radnego Kopki.
 - za odrzuceniem wniosku radnego A. Kopki głosowało - 29 radnych
 - przeciw odrzuceniu - 1 radny
 - wstrzymało się od głosu - 7 radnych
- Wniosek radnego A. Kopki został przez Radę odrzucony.
- Więcej uwag do porządku obrad nie wniesiono.
- Porządek obrad został przyjęty w wersji przedstawionej radnym w regulaminowym okresie czasu / 7 dni przed sesją /

pkt. 3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.

Uwag do protokołu nie wniesiono.
 Za przyjęciem protokołu głosowało 34 radnych
 Głosów przeciwnych nie wniesiono.
 Wstrzymał się od głosu - 1 radny

pkt.4. Sprawozdanie Prezydenta Miasta z działalności Zarządu w okresie międzysesyjnym.

Prezydent Miasta poinformował zebranych o sprawach miasta i pracy Zarządu. W swoim wystąpieniu J.Makosz skupił się przede wszystkim na postępujących w dzielnicach robotach remontowo - budowlanych oraz omówił postęp prac na wielkich miejskich inwestycjach. Następnie Prezydent przypomniał o dniach przyjaźni z Dorsten, o zakończonym już festiwalu orkiestr dętych "Złota Lira" i zaprosił radnych na kolejną atrakcję - " Tydzień Francuski", który rozpocznie się w najbliższy poniedziałek, a zakończy w sobotę wspaniałą zabawą na Rynku, połączoną z degustacją wina i francuskich serów.

pkt. 5. Zmiana w budżecie miasta Rybnika 1996r.

Projekt uchwały przedstawiła **Krystyna Stokłosa** - członek Zarządu Miasta. Projekt zakłada zwiększenie dochodów i wydatków budżetu miasta Rybnika na 1996r. o kwotę 71.155 zł. kwota ta dotyczy subwencji oświatowej.

- Uchwałę poddano pod głosowanie
- Za przyjęciem uchwały głosowało - 34 radnych
- wstrzymał się - 1 radny

pkt. 6. Ustalenie wysokości opłaty stałej za korzystanie z wyżywienia w przedszkolach miejskich.

Projekt w/w uchwały, który przedstawiony został przez Wiceprezydenta Miasta - **Jerzego Koguta** - zakłada ustalenie wysokości opłaty miesięcznej za korzystanie z posiłków przez dzieci uczęszczające do przedszkoli miejskich w następujących wysokościach: za śniadanie - 5 zł, za obiad - 15 zł, za podwieczorek - 5 zł. Całodzienne wyżywienie kosztować będzie 25 zł.

Oplaty te stanowią tylko część kosztów przygotowania posiłków - powiedział Wiceprezydent. Nie podlegają one zwrotowi w przypadku nieobecności dziecka w przedszkolu.

- Uchwałę poddano pod głosowanie
- Za przyjęciem uchwały głosowało - 34 radnych
- Wstrzymał się od głosu - 1 radny

pkt. 7. Regulamin korzystania z posesji szkolnych.

Projekt tej uchwały przedstawił przewodniczący Komisji Oświaty - **Tadeusz Szostok**. Powiedział on, że regulamin ma na celu ograniczenie dewastacji obiektów szkolnych, które jako tereny ogólnodostępne mogą służyć wszystkim chętnym po godzinach lekcyjnych, jednak przy zachowaniu należytego spokoju i porządku.

- 9 -

Regulamin zwalnia z odpowiedzialności dyrekcje szkół za ewentualne wypadki lub szkody poniesione przez korzystających z obiektów.

- za przyjęciem uchwały głosowało - 34 radnych
- wstrzymał się od głosu - 1 radny

- pkt.8 - Utworzenie VI Liceum Ogólnokształcącego w Rybniku-Boguszowicach**
- Utworzenie Liceum Zawodowego w Rybniku - Boguszowicach
- Utworzenie Technikum Odzieżowego w Zasadniczej Szkole Zawodowej Nr 1

Tadeusz Szostok zaproponował radnym przyjęcie uchwał o utworzeniu trzech nowych w/w szkół ponadpodstawowych.

Obydwa Licea działać będą w ramach Zasadniczej Szkoły Zawodowej Nr 1 mieszczącej się przy ul. Małachowskiego 145.

W dzielnicy Niedobczyce na podbudowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej zakłada się utworzenie Technikum Odzieżowego.

- pkt.11. Uchwała zakłada likwidację Zasadniczej Szkoły Zawodowej**
PTK i GK PW funkcjonującej w ramach ZSZ "RYFAMA".

- **Jerzy Kogut** - Wiceprezydent Miasta stwierdził, że działalność tej szkoły jest "wygasająca" i chodzi o formalne uporządkowanie statusu tej szkoły, aby przestała ona istnieć.
- projekty uchwał zostały przyjęte jednogłośnie
- głosowało - 35 radnych

- pkt. 9 i 10. Zmiany zakresu działania i nazwy Miejskiego Zarządu Szkół i przedszkoli.**

Jerzy Kogut - omawiając projekty tych uchwał powiedział, że przyjęcie ma na celu przeprowadzenie reorganizacji systemu oświaty w mieście. Z dniem 1 września utworzony zostanie Wydział Edukacji Urzędu Miasta, do którego zadań należeć będzie m.inn. nadzór i kontrola placówek oświaty, analiza organizacyjna i ekonomiczna

funkcjonowania oświaty, prognozowanie i wypracowanie zasad polityki oświatowej miasta a także organizacja międzyszkolnych zajęć sportowych czy kulturalnych. Miejski Zespół Szkół i Przedszkoli byłby jakby tą wspólną księgowością dla tych szkół i przedszkoli, które nie mają własnych budżetów.

za przyjęciem uchwał głosowało	- 34 radnych
wstrzymał się od głosu	- 1 radny

pkt. 10. Apel o przestrzeń wolną od przemocy.

Z inicjatywą takiego APELU wystąpił **Marian Szydło** - przewodniczący Komisji Pomocy Społecznej. Apel ma dotrzeć do wszystkich ludzi dobrej woli, organizacji społecznych, kościołów i środowisk gospodarczych o podjęcie wspólnego wysiłku przeciwstawiającego się różnym zagrożeniom występującym pod postacią uzależnień od alkoholu, narkotyków, pornografii, przemocy fizycznej i słownej, niszczących młode pokolenie.

Rada Miasta zaapelowała, aby każdy mieszkaniec Rybnika przynajmniej w swym najbliższym otoczeniu reagował na zjawiska niosące za sobą zagrożenie i krzywdę.

pkt.13. Wyrażenie zgody na porozumienie komunalne z gminami Gaszowice i Jejkowice w sprawie RPWiK.

- **Józef Cyran** - Wiceprezydent Miasta przedstawił radnym projekt uchwały, który zakładał zawarcie porozumienia komunalnego z gminami Gaszowice i Jejkowice dla realizacji zadań w zakresie wodociągów, kanalizacji i oczyszczania ścieków, wykonywanych dotychczas dla potrzeb Rybnika i tych gmin przez Rejonowe Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Rybniku, a po podziale tegoż przedsiębiorstwa, przez nowo projektowane przedsiębiorstwo w Rybniku. Projekt zakładał również - podjęcie w imieniu gmin (członków porozumienia na podstawie ich upoważnienia) czynności zmierzających do komunalizacji mienia Skarbu Państwa, należącego do nowego przedsiębiorstwa wodociągów i kanalizacji w Rybniku.

- 11 -

Projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie
Głosowało 35 radnych.

pkt. 14. Zmiana taryfy opłat dot. przewozu i bagażu w komunikacji miejskiej.

- Józef Cyran - Wiceprezydent Miasta przedstawił kolejny projekt uchwały, którego celem było wprowadzenie zmian dot. wzorów i cen biletów obowiązujących w komunikacji miejskiej na terenie Rybnika. Projekt uchwały przewidywał wzrost cen biletów za przejazdy jednorazowe i okresowe od 1 września br.

Motywacją wzrostu cen w/w jest w głównej mierze wzrost cen paliw. Proponowane zmiany - zawarte w cenniku opłat, stanowiącym załącznik do uchwały zostały radnym przedstawione.

Nowością jest wprowadzenie od 1 lipca biletu okresowego, który upoważniać będzie do przejazdu wszystkimi liniami na terenie miasta w okresie 14 dni od daty zakupu.

za przyjęciem uchwały głosowało 34 radnych
1 radny wstrzymał się od głosu.

pkt.15. Porozumienie komunalne w sprawie organizacji transportu zbiorowego dla gminy Gaszowice.

Na wniosek Zarządu Miasta i Komisji Komunikacji proponowano wyrazić zgodę na zawarcie porozumienia komunalnego o przejęciu przez miasto zadań w zakresie lokalnego transportu zbiorowego na rzecz gminy Gaszowice.

Uchwałę podjęto jednogłośnie
Głosowało 35 radnych

**pkt.16 .Przystąpienie do zmiany Miejskiego Planu
Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Rybnika.**

Michał Śmigielski - Wiceprezydent Miasta , omawiając projekt uchwały powiedział:" Szanowni Radni zwracamy się do Was z prośbą o wyrażenie zgody na przystąpienie do sporządzenia zmian w planie zagospodarowania przestrzennego Miasta Rybnika na terenach obejmujących dzielnice Chwałowice i Radziejów. Przedmiotem tej zmiany powinno być to, co zapisane jest w pkt. 2 uchwały z małą autopoprawką, mianowicie prosimy o wykreślenie w tym punkcie słowa - **n i e s k r ę p o w a n e j** - To co jest przedstawione na wyeksponowanych tu mapach, to uzupełnienie treści tej uchwały."

Prezydent zwrócił się do inż. Chmielewskiego, z prośbą opisanie treści map.

Dyrektor Pracowni Urbanistycznej w Rybniku zapoznał zebranych ze skutkiem zmian, a także przedstawił różne możliwości rozwiązań na tym terenie.

W/g jego słów osiadanie terenu w rejonie Mośnika - Kielowca, do roku 2015 osiągnie poziom 12 - 13 metrów i nie ma żadnej możliwości ochrony czy zabezpieczenia znajdujących się tam 90 budynków . Dla ludzi w nich mieszkających trzeba znaleźć tereny pod budownictwo zastępcze. Dla Kopalni /powiedział inż. Chmielewski/ aktualnie jest opłacalna jedynie metoda nieskępowanej eksploatacji. Nie wchodzi również w grę wywóz kamienia dołowego poza Rybnik, czy szukanie poza miastem wolnych terenów na składowiska..

Pomijając aspekty ekonomiczne, sąsiednie gminy borykają się z podobnymi problemami i trudno przypuszczać, aby zgodziły się na składowanie na swoim terenie kamienia dołowego z kopalń spoza swego terenu.

Michał Śmigielski - Wiceprezydent Miasta poinformował radnych, że eksploatacja węgla w tym rejonie już trwa . Jedynym sensownym rozwiązaniem jest budowanie składowisk, które podlegałyby prawu budowlanemu a nie nazywało się rekultywacją terenu.

"Żeby to wszystko wcześniej przewidzieć, przygotować się do tego teoretycznie, a tym samym zmusić kopalnię do przygotowania projektu podjęcia optymalnych działań, to my musimy umożliwić Pracowni Urbanistycznej podjęcie prac projektowych. Nie podejmując tej uchwały my chowamy głowę w piasek dlatego, że zalewisko tak czy inaczej powstanie.

Jerzy Frelich - powiedział, że zabiera głos w imieniu swojej dzielnicy i mieszkańców Kielowca : "Wszystko pięknie ładnie tylko, że na tym terenie w tej chwili mieszkają ludzie. Jest to tzw. Kielowiec. I to wszystko ma być zwałowiskiem. W tej chwili Kopalnia eksploatuje rzeczywiście w sposób *nieskrępowany*. A nieskrępowany to znaczy, że nie kieruje się żadnymi przepisami prawnymi, aktualnie obowiązującymi w tym zakresie.

Nie przestrzega się ustawy o gruntach rolnych /grunty rolne są zalewane/, nie przestrzega się ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska naturalnego. Więc jeśli tak ma wyglądać nieskrępowana eksploatacja węgla, to jak ma wyglądać *skrępowana*. I nie jest tak, że ktokolwiek może wymusić coś na właścicielach.

Ci ludzie tam akurat wybudowali swoje domy, ponieważ nieskrępowany sposób eksploatacji węgla przez Kopalnię Chwałowice czy też "Rymer" doprowadziły do tego, że Ci ludzie wybudowali swoje domy już wyżej / na dzisiejszym Kielowcu/.

Jakiś "fachowiec" dał im zezwolenie na budowę, wybudowali więc drugie domy.

Teraz - po raz kolejny mówi im się : znowu jest nowa eksploatacja, znowu idziemy dalej, więc budujcie ewentualnie po raz trzeci. Pan Dyrektor powiedział, że jest potrzebne budownictwo zastępcze.

Zadaje pytanie retoryczne, ponieważ nie ma tu przedstawiciela Kopalni/ : gdzie w takim razie jest to zastępcze budownictwo?, skoro było wiadomo już lat temu dwadzieścia, czy też dziesięć, czy też pięć, że "Kielowiec" pójdzie pod wodę.

Ile zbudowano domów? - odpowiedź - ani jednego. Jak daleko w takim razie jest sprawa wykupu ewentualnych gruntów? Nikt nie jest wypłacony, sprawa gruntów nie jest zaczęta. Ci mieszkańcy /o ile wiem/ dwa tygodnie temu przesłali pismo do Zarządu Miasta

Czy to pismo jest znane również Prezydium Rady?. Wydaje mi się, że głos mieszkańców w tej sprawie jest istotny.

To nie są sami starcy, to nie są mieszkańcy familoków Kopalni Chwałowice, to są mieszkańcy prywatnych domów, a zatem jeśli mamy stosować konstytucyjną ochronę prawną, to ją należy zacząć od tych ludzi. Skoro Kopalnia nie jest za ochroną tych praw, to uchwałę należy odrzucić - do czasu załatwienia spraw własnościowych. To nie jest chowanie głowy w piasek, to nie jest opóźnianie, to jest zwykła procedura, której w tym kraju należy przestrzegać. Jeśli ktoś chce dewastować jakiś teren, a ten teren aktualnie jest mój, to dewastujący musi otrzymać moją zgodę na tę dewastację, albo musi ten teren wykupić.

W tym miejscu wywód **Jerzego Frelicha** przerwał prowadzący sesję **Józef Stajer**, który wyjaśnił, że cytowane przez **Jerzego Frelicha** pismo wpłynęło 14 czerwca br i jest adresowane do Zarządu Miasta. Nadawcą pisma jest Rada Dzielnicy Chwałowice. / J. Stajer odczytał w/w pismo/

Jerzy Frelich powiedział, że to pismo jest solidarnościowym z protestem mieszkańców Kielowca skierowanym na jego ręce.

Jerzy Frelich powiedział: " Po pierwsze - jestem rzecznikiem tego małego Kielowca, ponieważ projektowane składowiska skały płonej jest barbarzyństwem i pogardą wobec ludzi tam mieszkających, rodów niejednokrotnie sięgających daleko w przeszłość.

Po drugie - jestem oczywiście rzecznikiem całych Chwałowic, ponieważ to nowe zwałowisko powiększy zwałowiska, które są na całym południu Chwałowic /od wschodu do zachodu / o kolejne 30 ha. Już jest 170 ha zwałowanej skały płonej ; będzie 200 ha.

W związku z powyższym rozwój osady Chwałowice został całkowicie zatrzymany. Jeszcze dodatkowo na południowo - wschodnim krańcu naszej dzielnicy Kopalnia Jankowice buduje Zwał Północ, którego rzędna przekracza już chyba 300 m, w każdym razie przekracza najwyższe wzgórze na którym są Chwałowice.

Po trzecie jestem rzecznikiem całego Rybnika. Wspomniał Dyrektor Pracowni Urbanistycznej o ekspertyzie Instytutu Geologii. Chcę powiedzieć, że ta ekspertyza nie doszła ani do Rady Dzielnicy Chwałowice, ani do Rady Dzielnicy Radziejów.

Cóż czytamy m/inn we wnioskach tej ekspertyzy Instytutu Geologii prof. dr hab. - inż. Andrzeja Ruszkowskiego w opracowaniu *Warunki hydrologiczne i odporność na zanieczyszczenie użytkowanego czwartorzędowego zbiornika wodnego w rejonie Rybnika.*

Otóż pod nami znajduje się główny przemysłowy zbiornik wody podziemnej. I w tej ekspertyzie czytamy, że w badanym obszarze dominujące znaczenie gospodarcze ma czwartorzędowy zbiornik wód podziemnych zlokalizowany głównie w dolinie Rudy i jej dopływu Nacyny z Potokiem Chwałowickim włącznie. Znaczenie gospodarcze tego zbiornika jest trzy razy większe niż Kopalni Chwałowice.

To jedna sprawa jeśli chodzi o określenie sensu i znaczenie tego zbiornika. Dalej: szczególnie silne zagrożenie dotyczy tego zbiornika w górnej części dorzecza Potoku Chwałowickiego, w której projektuje się jedną z możliwych lokalizacji zwałowiska odpadów górnictwa węgla kamiennego. W obszarach tych czas przesączania zanieczyszczonych wód z powierzchni terenu do pierwszego poziomu wodonośnego nie przekroczy 5 lat.

A wypowiedzi typu, że można wykonać jakieś dno zwałowiska są kpina i to nie tylko z Chwałowiczan i nie tylko z ludzi mieszkających na Kielowcu.

Wiadomą jest bowiem rzeczą, że nikt nie robi dna wodoszczelnego w przypadku, kiedy teren obniża się o kolejne metry, w jednym wypadku więcej, w drugim mniej itd.

Zatem, nikt nie podważył powyższej ekspertyzy, że w ciągu pięciu lat ten zbiornik podziemny zostanie zanieczyszczony.

Biorąc pod uwagę argumenty tej małej społeczności Kielowca, większej Chwałowic i tej wielkiej społeczności miasta Rybnika, proszę Szanowną Radę o odrzucenie tego wniosku, a przynajmniej tej części, która dotyczy kierunków rekultywacji przy Szybie IV na Kielowcu, nie kontrolując sposobu jej wykonania, podobnie jak z drugą decyzją wydaną na tzw. "Zwał Północ".

Prowadzący sesję **Stanisław Stajer** zwrócił uwagę na to, że my mamy projekt uchwały nie na temat zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego, a na temat *przystąpienia do sporządzenia zmian* w planie, a jest to różnica.

Następnie zabrał głos **Józef Makosz** - Prezydent Miasta, który przyrównał sytuację do kwadratury koła. Powiedział: "Oni /Kop. Chwałowice/ nic nie robią bo bez naszej uchwały nie mają szans, my na razie nic nie robimy, sprawa jest więc jasna.

A jeśli chodzi o pana, panie radny Frelich, to ja bym powiedział, że pan ma co najmniej nieszczęśliwą rękę.

Ja pamiętam jak trzeba było pana ratować bo w bezprawny sposób Urząd został zdemolowany. I trzeba było panu pomóc i fakty, które nastąpiły /12.....zostało rozebranych/ trzeba było to zatwierdzić, bo pan zaczął to rozbierać bez zgody budowlanych.

Jedyną rzecz, którą pan zaczął robić. Dzisiaj za miliardy jest rozgrzebany Urząd i windy nie ma.

Natomiast dramatem jest to, że przekonywał pan 600 pań, że staną się właścicielami Rzeźni.

Natomiast chciałbym zadać panu pytanie publicznie czy pan dzisiaj potrafiłby z tymi kobietami rozmawiać; 600 kobiet, które mnie dzisiaj spotyka i mówią - Frelich nas oszukał - . Więc proszę państwa ja nie będę milczał, jeżeli chodzi o tysiące ludzi, bo 600 kobiet rozeszło się po gminach i zapomniało o tym, nie organizują już dzisiaj protestów, nie nachodzą mnie w gabinecie, jedynie spotykając mnie pytają: Panie Prezydencie czemu nam pan tego lepiej nie wytłumaczył.

Dzisiaj, kiedy jestem po spotkaniu z profesorem Stasińskim(?) i On mówi o tzw. przemysłach zachowawczych, rozwijających się, przyszłościowych, ale mówił też o przemysłach, które napędzają całą gospodarkę. I możemy ten Rybnik sobie pucować, kwiatków jeszcze więcej nasadzić i te sklepiki mieć jeszcze ładniejsze, natomiast jak zabraknie przemysłu, (do którego nawet by gdzieś tam trzeba było oko przymrużyć i dopłacić) ale który eksportuje na zewnątrz, który wytwarza produkt ponad potrzeby własnej gminy to, to jest *koń pociagowy*.

I ja to już raz powiedziałem, wolałbym żeby to nie było górnictwo, ale ono jeszcze będzie w tym miejscu tym przemysłem, który jeszcze będzie stwarzał (jak jest 6 tys. zatrudnionych, to 18 tys. ludzi dzięki temu żyje) wobec tego - to nie są kpiny.

I to, że Kielowiec był kiedyś piękny, że Mośnik był kiedyś piękny, to prawda. Ale ja od 6 lat prowadzę dialog z jednym z mieszkańców zupełnie różny od tego co pan mówi. Ten człowiek pyta co ma robić?. (mieszka na terenie zagrożonym). Czy ja mam stąd uciekać? Czy mnie Kopalnia wypłaci, czy ja dostanę pieniądze?

Natomiast Kopalnia nie może wypłacić tych ludzi, bo nie ma planu zagospodarowania przestrzennego i nie może podejmować decyzji. Ja zwracam się do Wysokiej Rady, żeby nie chować głowy w piasek, tylko przystąpić do działania, które pozwoli nam jako Miastu, Radzie, Zarządowi egzekwować kontrakt, który niejako będzie podpisany pomiędzy Miastem i Kopalnią.

Natomiast mówienie tutaj w sposób poetycki o tym co było i co tam jeszcze mogłoby nie być - to jest nie na miejscu. Wystarczy tam dzisiaj stanąć na tej drodze i popatrzeć w kierunku Kielowca, w kierunku Mośnika i zrozumieć, że to wszystko jest historią. Piękno zostało zalane i zniszczone.

I mam do pana pytanie, panie Frelich: jak to naprawić (bo to trzeba naprawić) i jednocześnie pozwolić na funkcjonowanie Kopalni? Ta Kopalnia (nie wiem czy Jankowice, czy Chwałowice), to jest podmiot, który zatrudnia ludzi i produkuje coś, co wychodzi w osiemdziesięciu, czy dziewięćdziesięciu procentach jako produkt poza Gminę.

Dzięki temu Gmina może żyć. I trzeba mieć świadomość tego. Wobec tego, jeśli ma pan inne rozwiązanie, to ja chętnie się pod tym podpiszę.

Natomiast jeśli nie ma innego rozwiązania, to trzeba tym kamieniem, który będzie eksploatowany równać ten Mośnik, zrobić tam teren, który napewno nigdy nie będzie kurortem (bo mówienie górnikom, że jest na dole znacznie więcej wody niż węgla i można z Chwałowic zrobić uzdrowisko - to jest niepoważne).

Ta woda jest wielkim skarbem, tę wodę trzeba ochronić, ale żeby to można było zrobić, to nawet pewne rzeczy trzeba *zrobić pokierowo*, i wszystko zrobić na co dzisiaj technika i doświadczenie pozwala, żeby tego zbiornika nie zniszczyć, a Kopalnia mogła egzystować.

O to dzisiaj Radę proszę. "

Michał Śmigielski - Wiceprezydent Miasta dodał, że "w tym rejonie eksploatacja trwa i nie ma takiego silnego, który ją zatrzyma. I kiedy pan Frelich mówi, że my się nie zgadzamy na budowę zwałowiska, to znaczy my się zgadzamy na powstanie zalewiska, bo takie zalewisko powstanie. Dlaczego my teraz mamy chować głowę w piasek i kombinować co zrobić? czy utrzymać zalewisko, czy składowisko które potem będzie zaadaptowane na jakiś park, czy też jakieś inne rozwiązanie, które przyjdzie ludziom znającym się w tej materii do głowy i karzą nam to akceptować. Dzisiaj nie podejmując decyzji o jakichkolwiek zmianach w planie zagospodarowania przestrzennego zgadzamy się na zabawę w ciuciubabkę"

Zygmunt Gajda - radny (jak podkreślił - mieszkaniec rejonu zagrożonego) stwierdził, iż nie satysfakcjonują go wypowiedzi pana inż. Chmielewskiego. Na wstępie podkreślił, że Kopalnia Chwałowice nie jest wiarygodna. "W ubiegłym roku zaproszono nas na spotkanie, na którym omawiano to, co my tu dzisiaj omawiamy.

Uważam, że takie spotkanie powinno się odbyć z mieszkańcami dzielnic Chwałowice i Radziejów, w celu udzielenia dokładnej informacji - mieszkańcom tych dzielnic. Granice, które tu zostały nakreślone przez inż. Chmielewskiego, obejmują 80% do 90 % całej dzielnicy. To nie jest 94 domki. Ja uważam, że tych domków jest 394. Gdyby to były 94 domki, to można nam było powiedzieć w jakiej kolejności będą one rujnowane (podać nazwy ulic, numery domów, które się będą waliły) wtedy bylibyśmy świadomi tego co Kopalnia planuje. Obecnie Kopalnia traktuje nas jak powietrze.

Wcześniej mówili tak: w ciągu dwóch, trzech miesięcy dokumentacja będzie gotowa, dostaniecie to do ręki, zapoznacie się, zorganizujemy następne spotkanie i zostaniecie poinformowani o stanie eksploatacji w waszej dzielnicy.

Minał rok i nie dostaliśmy żadnego papierka z Kopalni. Jesteśmy tym zaskoczeni. I powtarzam, że nie jest prawdą to, co powiedział inż. Chmielewski. Szkody będą znacznie, znacznie większe. Ja oglądałem inne plany. To ul. Okulickiego obniży się o 12,7 m, natomiast Mośnik około 20 m. Więc ja się nie zgadzam z tymi wypowiedziami.

Czy to jest najlepsze rozwiązanie? Ja wątpię, czy to jest najlepsze rozwiązanie. Połtora roku temu rozmawiałem z dyrektorem Kopalni (nie wymienię jego nazwiska)

Mówił tak: jakbym Wam mówił o decyzjach, które przychodzą ze Spółki, to bym musiał płakać jak małe dziecko, ale tego nie robię, bo mam jeszcze 2 lata do emerytury. To była wypowiedź człowieka, który się zna na górnictwie i ma parę miesięcy do emerytury. Wcześniej był dyrektorem dużej Kopalni w Jastrzębskim. Ja uważam tego człowieka za autorytet.

Uważam, że proponowane rozwiązanie nie jest najlepsze. Ten rejon (mimo dewastacji) mógłby być poszanowany, przez robienie jednej ściany na zawal, jednej na podszatkę.

Uważam, że ręk do roboty potrzeba, bo na Kopalni Chwałowice pracują ludzie i z Rybnika i z Chwałowic, z Paruszwca i Radziejowa, dlatego jakieś rozwiązanie trzeba znaleźć.

Tadeusz Pruszkowski- radny, Kierownik Urzędu Rejonowego powiedział: "Żeby Kopalnia mogła cokolwiek zrobić, to my musimy wprowadzić zmiany do planu zagospodarowania przestrzennego. Jeśli Kopalnia zwoła za rok zebranie, a nie będzie tego pierwszego kroku zrobionego, to żadnego planu Kopalnia nie przedstawi.

Wogóle nie przedstawi. Wogóle nie będzie dyskusji na ten temat. Kiedy my podejmiemy proponowaną uchwałę, to Kopalnia będzie się musiała do podjętych ustaleń przygotować, a my będziemy mogli kontrolować poczynania Kopalni, a teraz Kopalnia nie jest wogóle kontrolowana. Ja bym może trochę pofilozofował, czy ta produkcja jest teraz skrępowana, czy nie jest skrępowana? Jak Kopalnia eksploatuje? Przy zgaszonym świetle słyszać tylko szmer. Jak włączymy światło, to wtedy widać. Więc trzeba zrobić ten mały krok. Doprowadzić do sytuacji, w której Kopalnia będzie musiała działać. Innego wyjścia w tej chwili nie widzę."

-Ryszard Sadanowicz- zapytał: "czy my podejmując decyzję o zmianie w planie zagospodarowania przestrzennego nie podejmujemy ryzyka w tym sensie, że Kopalnia może dalej nie realizować ustaleń i nam może ktoś zarzucić, że my tego nie umiemy wyegzekwować. Kopalnia jest niewiarygodna - to fakt.

Od dłuższego czasu ludzie się skarżą, że kopalnie nie wypłacają swoich zobowiązań.

Czy Rada będzie miała wpływ na nieprawidłowo toczący się proces?."

Krystyna Trojan: " Ja panu odpowiem. Otóż te zmiany, do których chcemy przystąpić - to jest szczerze powiedziawszy - bicz na Kopalnię. Te zmiany, (zgodne z ustawą o zagospodarowaniu przestrzennym, jak również obowiązującym prawem budowlanym) nakłada na nich wszystkie uzgodnienia, wszystkie szyskany związane z uzyskaniem pozwolenia na budowę i potem z dalszą konsekwencją w każdej sytuacji, czyli możliwością ich kontrolowania. Czyli w związku z tym, zarówno muszą być uporządkowane sprawy gruntowe, (to jest pierwsza podstawowa sprawa), czyli muszą być rozliczeni ze wszystkimi ludźmi, ponieważ podstawą jest akt notarialny własności ziemi, a później następne kwestie, to są wszystkie niezbędne uzgodnienia wymagane decyzją o zagospodarowaniu, czyli dawną tzw. decyzją lokalizacyjną, czyli warunki uzgodnienia wszystkich mediów jak i dostosowanie się do prawa obowiązującego w tym zakresie. To jest dopiero podstawa do uzyskania pozwolenia na budowę (poza dokumentacją techniczną) dalej jest traktowana jako inwestycja."

- 20 -

Longin Bednorz - radny z dzielnicy Niedobczyce powiedział:
 "Tutaj, przed 1939 rokiem też obradowali. Nie mieliśmy ludzi
 wykształconych, byli to prości ludzie, ale obradowali życiowo, ku
 zadowoleniu mieszkańców. Kopalnie istniały i wydobywały. Nie było
 takich szkód, Kopalnie sobie dobrze radziły.
 Dzisiaj człowiek patrzy na to i co to jest? - chaotyczna gospodarka.
 Jeździłem ubiegłego roku po całym terenie rowerkiem. Byłem
 inspektorem Okręgowej Komisji d/s Szkód Górniczych. To my usuwaliśmy
 te szkody.

Ludzie płakali, budynki były zniszczone. Pamiętam kobietę, która z płaczem
 pytała: panie co ja mam robić, mam 100 arów pola, mam bydło, teraz mnie
 wpędzają do grobu. To jest niszczenie ludzi. Przecież człowiek to jest
 najwyższa istota na świecie. Gdzie jest prawo? Ja tego nie rozumiem.
 I druga rzecz - jestem jak najbardziej za eksploatacją, bo mieszkamy
 na tym Śląsku, ale żeby był wilk syty i owca cała - w ten sposób trzeba
 postępować. I człowiek, który chciał mieć domek i *kłycił* go całe życie
 z czasem poszedł na emeryturę i jeszcze go nie zbudował, teraz mu go
 zniszczą, a tych pieniędzy na odszkodowanie nie ma), bo ja miałem
 w Spółce naradę z głównym geodetą, który twierdził, że pieniądze są.
 Tymczasem ludzie chodzą, błagają, płaczą, proszą. Pieniądzy nie ma,
 bo Kopalnie są deficytowe i borykają się z tym, mają trudności."

Jerzy Frelich -: "Panie Prezydencie mieni się Pan wzorem cnót
 chrześcijańskich, a tak nie jest, ponieważ mówi pan fałszywe świadectwo
 przeciw bliźniemu swemu.

I to tak nie przystoi jedno do drugiego - mówiąc o Zakładach Mięsnych,
 czy o jakimś szybie i windzie (to tak nawiasem mówiąc). A teraz po kolei.
 Czy Kopalnia ma prawo tak działać jak działa?, czy należy lepiej działać?
 A ja mam teraz pytanie: dlaczego Zarząd Miasta Rybnika wydał decyzję
 o kierunkach rekultywacji a łącznie z nowym zwałowiskiem będzie to
 super bomba ekologiczna!

Przecież tam jest wydana decyzja wbrew Zarządowi Miasta Rybnika.
 Druga decyzja wydana właśnie na zwał Północ. Czy Kopalnia teraz
 nie podlega prawu?, czy nie tym ustawom, o których tu mówiłem?
 Następna sprawa - Wiceprezydent mówił, że ktoś gra w ciuciubabkę.
 Właśnie, kto gra w ciuciubabkę? Kto degraduje teren, a potem ten teren
 ma być rekultywowany. Czym? Skałą płoną, czyli po raz wtóry
 go zdegradujemy.

- 21 -

Następna sprawa - jest własność - czyjaś własność. Czy kopalnia musi czekać aż my podejmiemy uchwałę? Kopalnia ma koncesję i tam kopalnia jest zobowiązana do wydobywania kopaliny zgodnie z obowiązującymi przepisami (O ochronie środowiska, o gospodarce zasobami złóż i ponoszenia kosztów związanych z rekultywacją, usuwaniem szkód górniczych, składowaniem odpadów, itd.) Więc Kopalnia zobowiązana jest do przestrzegania prawa już teraz, ale po prostu tego nie robi. I jeszcze jedna sprawa : Przestrzegam i jeszcze raz przestrzegam (nawiązując do czwartorzędowego zbiornika wodnego), że w ten sposób sami sobie podkładamy super bombę ekologiczną. Na ostatnim spotkaniu połączonych Komisji Rady (Ekologicznej i Zagospodarowania Przestrzennego) z przedstawicielami Dzielnic Radziejowa i Chwałowic - przedstawiciel Kopalni sam stwierdził, że na Kielowcu jest bomba ekologiczna, a łącznie z wodą to jest super bomba ekologiczna."

Józef Stajer - prowadzący sesję, zwrócił uwagę na fakt, że dyskusja biegnie nieprawidłowym torem. "Dyskutujemy czy Kopalnia ma fedrować, czy też nie, a powinniśmy podjąć decyzję czy podejmujemy uchwałę o wprowadzeniu zmian do planu zagospodarowania przestrzennego, czy też ją odrzucamy". Proponował więc przerwać dyskusję i przystąpić do głosowania.

Jerzy Frelich - odpowiadając na powyższe stwierdził, że nie mówi o eksploatacji. Zwrócił uwagę na to, że w punkcie 2 uchwały czytamy m/inn : *budowa zwałowiska kamienia dolowego w rejonie Mośnik - Kielowiec*

Józef Makosz proponował zamknięcie dyskusji i głosowanie, twierdząc, że każdy radny miał wystarczającą ilość czasu na zdobycie materiałów i każdy z całą odpowiedzialnością za siebie sam odpowie. Zwracając się do radnego J. Frelicha powiedział, że radnych nie trzeba pouczać i brzmi to dziwnie w ustach polonisty, który ostrzega i powołuje się na jakieś techniczne dane . Każdy radny dokładnie wie za jaką odpowiedzialną decyzją stoi. Przypomniał, że ta uchwała to pierwszy krok, który ma **nie zapobiec ogromnej bombie , bo ta bomba już tam jest -** " Jeśli my nie podejmiemy kroku, żeby to uporządkować, to tak czy owak grozi tam... (nie wiem jakich słów użyć).

Wobec tego proponuję przyłączyć się do wniosku pana przewodniczącego o zamknięcie dyskusji i przegłosowanie tego punktu."

Wiesław Zawadzki : " Opinie mieszkańców Rybnika i radnych są różne w tym temacie. Jedni wypowiadają się jako zainteresowani mieszkańcy, inni jako pracownicy kopalni itd. Tu trzeba zacząć działać, bo przez dziesiątki lat tylko się dewastowało.

Radni jednak muszą mieć wzgląd na tych ludzi, którzy pracują na kopalni - to jest kilkanaście tysięcy ludzi, o których powinniśmy myśleć.

Uchwała nasza, to jest tylko *wniosek o przystąpienie* do jakiegoś programu. Ja jestem za tym, żeby chronić tych ludzi, którym górnictwo dewastuje domy i dobytek. Ten temat jest nie tylko rybnicki, jest nie tylko śląski. To jest temat europejski.

Ja bym proponował wysłać grupę radnych interesujących się tematem na taki wyjazd na zachód, żeby zobaczyć jak tam tereny zdegradowane są rekultywowane.

Trzeba ludziom pokazać, przekonać ich jak to ma wyglądać. Prawdą jest, że w branży górniczej robiło się wiele złego. Ale jak najprędzej trzeba przystąpić do działania w celu wprowadzenia zmian. Ja rozumiem tych, których górnictwo męczy i tych, którzy z górnictwa żyją. "

Bolesław Piecha - wniósł wniosek formalny o zakończenie dyskusji.

Powiedział, że mamy do czynienia z zaszłością. Nasz partner - *górnictwo* - jest partnerem niewiarygodnym. Druga strona - to wykonawca uchwały, którym jest Zarząd Miasta. "Ja się wywodzę z Ruchu Rozwoju Rybnika i ten Zarząd Miasta mnie jeszcze nie zawiodł. Ja sądzę, że będzie on organem kontrolnym broniącym nas przed samowolą Kopalni. Jeszcze raz wnoszę o zakończenie dyskusji."

Stanisław Stajer -prowadzący sesję przeprowadził głosowanie w/w wniosku

za wnioskiem głosowało	-	30 radnych
przeciwnych głosów nie było		
wstrzymało się	-	5 radnych

Stanisław Stajer przystąpił więc do przeprowadzenia głosowania dotyczącego uchwały o przystąpieniu do zmiany Miejskiego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Rybnika.

za przyjęciem uchwały głosowało	-	29 radnych
przeciw	-	3 radnych
wstrzymało się od głosu	-	3 radnych

- 23 -

Michał Śmigielski - Wiceprezydent Miasta przedstawił następny projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta Rybnika. Uchwała dotyczy dzielnic Niedobczyce, Paruszowiec i Ligota.

Zagraniczne podmioty gospodarcze są zainteresowane budową obiektów produkcyjno-usługowych. I tak za wiaduktem kolejowym w Niedobczycach po prawej stronie jest stare składowisko skały płonej.

Tym terenem jest zainteresowana firma hadlowa - zagraniczna, która chciałaby tam wybudować pawilon handlowy.

Pytań do projektu uchwały nie wniesiono.

Za przyjęciem uchwały głosowało	- 33 radnych
głosów przeciwnych nie było	
wstrzymał się od głosu	- 1 radny

pkt.16. Ustanowienie zakazu spożywania napojów alkoholowych w miejscach publicznych.

- **Maria Kufa-Skorupa** na wniosek Zarządu Miasta i Komisji Zdrowia przedstawiła projekt uchwały na powyższy temat. Powiedziała ona, że przy sporządzaniu projektu nasze miasto wzorowało się w tej sprawie na doświadczeniach takich miast jak Ruda Śl. i Tychy.

Projekt uchwały zakłada wprowadzenie z dniem 1 lipca br zakazu spożywania alkoholu w takich miejscach jak: rynek, place, ulice, parki, place zabaw, parkingi miejskie, klatki schodowe i podwórka. Każdy, kto naruszy w/w zakaz podlegać będzie karze ograniczenia wolności do trzech miesięcy lub karze grzywny.

Uchwałę podjęto jednogłośnie.

pkt.17. Ustalenie najniższego wynagrodzenia i wartości punktu dla kategorii zaszeregowania w miejskich jednostkach gospodarki komunalnej.

- J. Cyran - Wiceprezydent Miasta omówił projekt uchwały, w którym na wniosek Zarządu Miasta i Dyrektorów RSK, ZGM i ZZM proponuje się ustalenie najniższego wynagrodzenia zasadniczego w pierwszej kategorii zaszeregowania na kwotę 250,00 zł oraz wartości jednego punktu na kwotę 2,50 zł.

za przyjęciem uchwały głosowało 31 radnych
głosów przeciwnych nie wniesiono
wstrzymał się od głosu 1 radny

**pkt.18. Wyznaczenie przedstawiciela Miasta Rybnika
do Górnośląskich Zakładów Energetycznych Spółka z o.o.**

- Józef Makosz - proponował wyznaczyć Jerzego Koguta -
- Wiceprezydenta Miasta przedstawicielem Miasta w Radzie
Nadzorczej Rejonu Energetycznego Rybnik - Górnośląskich
Zakładów Energetycznych Spółka z o.o./ w miejsce odwołanego
ze stanowiska Wiceprezydenta Miasta - Mariana Adamczyka/

za przyjęciem uchwały głosowało 31 radnych
głosów przeciwnych nie wniesiono
wstrzymało się od głosu 2 radnych

**pkt. 19. Oplaty - za parkowanie pojazdów na nowym parkingu
miejskim przy ul. Brudnioka.**

Michał Śmigielski - Wiceprezydent Miasta zapoznał radnych z projektem uchwały, gdzie na wniosek Zarządu Miasta i Komisji Komunikacji proponuje się wprowadzenie zasad oraz wysokości opłat za parkowanie pojazdów mechanicznych na parking przy ul. Brudnioka. Parking ma być parkingiem płatnym, nie strzeżonym. Proponowane na nim stawki mają się różnić od obowiązujących na innych parkingach.

Michał Śmigielski twierdził, że Zarządowi Miasta zależy na tym, aby parking ten ze względu na centralne położenie *cały czas był w ruchu*.

Parking ma umożliwić pozostawienie pojazdu bardzo blisko centrum, przejście pasażem na główny ciąg handlowy miasta, szybkie załatwienie spraw i bezproblemowy wyjazd.

Stąd też stawki godzinowe - 60 gr za pierwszą godzinę postojową i 80 gr za każdą następną.

Inne rozwiązanie, tzn. opłaty dobowe, mogłyby spowodować, że ludzie pracujący w centrum miasta, w godzinach rannych zablokowaliby parking, co skutecznie przekreśliłoby koncepcję jego funkcjonowania. Warto zaznaczyć, że opłata za parkowanie na tym parkingu nie uprawnia do korzystania w tym samym dniu z bezpłatnych postojów na innych parkingach.

Tradycyjnie też z opłat za parkowanie zostały zwolnione pojazdy należące do inwalidów, pod warunkiem posiadania przy sobie odpowiednich dokumentów. Parking przy ul. Brudnioka rozpocznie funkcjonowanie od jutra. /20 czerwca br/

pkt. 20. Nabycie i zbycie nieruchomości.

Wiceprezydent Miasta - odczytał projekt uchwały, w której na wniosek Zarządu Miasta Rada miała wyrazić zgodę na zbycie gruntów miejskich w drodze przetargu i bezprzetargowo, wyrazić zgodę na zamianę pewnych gruntów oraz na oddanie bezprzetargowo gruntów w wieczyste użytkowanie.

Uchwałę podjęto jednogłośnie.

Głosowało 34 radnych.

pkt. 21. Zasady i tryb zaspakajania potrzeb mieszkaniowych gminy.

-Michał Śmigielski - Wiceprezydent Miasta zapoznał radnych z w/w projektem uchwały.

Generalnie uchwała ta likwiduje konieczność posiadania książeczek i wkładów mieszkaniowych, wprowadza zaś kryterium dochodów i powierzchni 6 m² na osobę. Z kolei najem mieszkania socjalnego odbywa się w/g kryterium dochodu.

- 26 -

Uchwała ta określa m/inn co to jest zasób mieszkaniowy gminy, komu przysługuje pierwszeństwo najmu lokalu mieszkalnego w budynku komunalnym, w jaki sposób można dokonywać zamiany lokali komunalnych, jakie wymogi należy spełnić przed przekazaniem lub здаwaniem mieszkania komunalnego.

za przyjęciem uchwały głosowało 34 radnych
wstrzymał się od głosu 1 radny

pkt.22 Nadanie parkowi "Na Górcie" imienia św. Jana Sarkandra.

- **Jerzy Kogut** - Wiceprezydent Miasta omawiając projekt uchwały poinformował radnych, że z wnioskiem o utrwalenie pamięci św. Jana Sarkandra zwrócił się do Rady **Jerzy Biegesz**, uzyskując poparcie dla tej idei proboszcza parafii Matki Boskiej Bolesnej oraz dziekana ks. H. Joško.

Wniosek dotyczył poszerzenia nazwy Placu Kościelnego o imię świętego. Zdaniem Zarządu Miasta trafniejszym będzie nazwanie imieniem świętego Jana Sarkandra miejsca, które jest historycznie bardziej związane z jego pobytem w Rybniku, / mianowicie wspomniany wyżej park "Na Górcie". / W tym również miejscu w roku 1995, odbyły się religijne uroczystości z okazji kanonizacji św. Jana Sarkandra z udziałem arcybiskupa Damiana Zimonia.

Uchwała została przyjęta jednogłośnie.
Głosowało 34 radnych.

pkt.23 Wolne głosy i wnioski:

- **Roman Berger** mówił o bardzo niskiej frekwencji podczas wyborów do izb rolniczych i zaapelował do radnych, aby w swoich dzielnicach wpłynęli na większą aktywność mieszkańców.

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokołowała

Wiesława Dziuba